

WIADOMOŚCI KOLBUSZOWSKIE

Dwutygodnik, poświęcony sprawom gospodarczym, społecznym i kulturalnym

Cena prenumeraty: Kwartalnie 60 gr.	Rękopisy i listy należy nadsyłać do Redakcji „Wiadomości Kolbuszowskie”, prenumeratę zaś do Komunalnej Kasy Oszczędności w Kolbuszowej, P. K. O. Nr. 407.466.	Ceny ogłoszeń: za słowo 5 gr., w tekście 10., na 1 stronie 40 gr.
--	---	---

Adres Redakcji i Administracji: Sekretariat Powiatowy B. B. W. R. w Kolbuszowej, ul. 3-go Maja.
Rok I. Kolbuszowa, poniedziałek, 19 marca 1934 r. Nr. 3.

WODZU!

Cała Polska, jak długa i szeroka, obchodzi dzień 19 marca, dzień **Imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego** z niezwykłą czcią. Dzień ten poświęcony nie tylko wspomnieniom chwil przeszłych, związanych z życiem obecnego Naczelnego **Wodza**, lecz i rozważaniom ogólnym z zakresu naszego życia społeczno-politycznego. Życie wielkich wodzów narodu, to życie samego narodu. Przez pryzmat ich postaci oceniamy przemiany w życiu społecznym.

Życie **Marszałka** jest tak związane z życiem Polski, iż niesposób mówić o walce i pracy społeczeństwa, aby nie mówić jednocześnie o **Józefie Piłsudskim**. Ze szczególną serdecznością zwracają się ku **Marszałkowi** myśli nasze, odczuwając w **Nim** symbol pracy dla Ojczyzny, symbol mozolnej i twardej służby żołnierskiej i symbol bezgranicznego poświęcenia w służbie dla Państwa.

Redakcja.

Po ziemi od wieków leżącej w niewoli
 Szedłeś skazany na pęta, więzienie,
 Życie Twe pełne agrzytów i niedoli,
 Snu Ci szczeniło Twoje przeznaczenie.

Nie znałeś spoczynku, Wielki Bojowniku,
 Z odwagą szedłeś na walkę szaloną.
 Gdy wojna gorzała, — w jej ostatnim krzyku
 Widziałeś Polskę w marzeniach wysnioną.

Czynem sprawiłeś, duchem mocarnym,
 że polskim pługiem orzem polskie łany.
 Zasiałeś Polską ziemię czystym ziarnem
 I wypełniłeś chwast, co rósł niesiany.

JANKA.

Do pracy.

Chwila, o której snili poeci, która była marzeniem, tęsknota, upragnieniem całych pokoleń — nadeszła. Ojczyzna Niepodległa! Przyszłość Jej zależy od społeczeństwa, do jego spoiwości wewnętrznej i sił moralnych. Dlatego też zadaniem naszym będzie przygotować siły świeże, moralnie i fizycznie zdrowe, wykukwać charaktery silne, które w przyszłości powołane będą na posterunki społeczne i obywatelskie.

„Przez oświatę do odrodzenia narodu”. Przez ćwiczenia fizyczne — „Zdrowy duch w zdrowym ciele” — głoszą hasła.

Przypatrzymy się jak zdążamy do tych celów.

Praca społeczna na terenie tutejszego powiatu idzie różnymi drogami. Posiadamy kilka rodzajów organizacji, niejednokrot-

nie paraliżujących nawzajem swą działalność. A więc: Towarzystwo Szkoły Ludowej, Powiatowy Komitet Oświaty Pozaszkolnej, Okręgowe Towarzystwo Rolnicze, Koła Młodzieży katolickiej, Strzelec, Przynależność Wojskowe i rolnicze, Związek młodzieży rzemieślniczej, i Koła rolnicze.

Powiedzmy sobie otwarcie. We wszystkich tych organizacjach pracują jednostki w zakresie swoim ofiarnie. Praca ich nie wykazuje jeszcze pożądanych rezultatów. Dlaczego? Dlatego, że wkraczają w w tych samych ośrodkach pracy na nie tylko brak odpowiedniego materiału osobowego, ale również niezawsze na wzajemne, przychylnie nastawienie tych organizacji do siebie, chociaż programem są do siebie zbliżone.

Tak dalej być nie powinno. Musimy

działać w ścisłym porozumieniu, musimy ułożyć wspólny plan działania, któryby zespolił, a rozbieżności usunął raz na zawsze.

Ambicje osobiste na plan drugi, praca społeczna naczelną powinnością. W jaki sposób ma to się dokonać, od Was zależy.

Proponujemy uzgodnienie pracy społecznej na terenie Powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej. (—)

**Powiatowa Komisja
Oświaty Pozaszkolnej
w Kolbuszowej**

prosi P. T. Społeczeństwo powiatu kolbuszowskiego o ofiarowanie przeczytanych gazet, tygodników i ilustracji, na rzecz P. K. O. P. która rozdzieli je na kursy wieczorowe i świetlice prowadzone po wsiach.

Ofiarowane czasopiisma prosimy nadsyłać do Redakcji.

Cele Związku Strzeleckiego,

Zadaniem Związku Strzeleckiego jest wychować zdrowych i silnych obywateli — żołnierzy. Cel ten osiągniemy przez pracę na polu przysposobienia wojskowego, wychowania obywatelskiego, przysposobienia rolniczego i zawodowego, uwzględniając okres przedpoborowy.

Długoletnia niewola spowodowała wśród społeczeństwa polskiego nierzetelne odnośnienie się do służby wojskowej, ponieważ wojska służyło zaborcom.

Związek Strzelecki, wznowiony po wojnie przez Marszałka Józefa Piłsudskiego dla przyjęcia odrodzonej Polsce z pomocą w dziedzinie przysposobienia obywateli do twórczego udziału w życiu Pań-

stwa, dla tworzenia oddziałów, przepojonych gorącą miłością Ojczyzny i wyrabiając ducha ofiarności obywatelskiej na rzecz państwa, przygotowuje wojskowo, ułatwiając pracę armii i jest wyrazem nastroju, panującego wśród społeczeństwa.

Związek Strzelecki ze swej pracy wykreślił politykę.

Za pośrednictwem Związku Strzeleckiego trafić możemy do najdalszych zakątków wsi polskiej, a pamiętając tyloletnią niewolę zdajemy sobie sprawę z tego, że najlepszą ochroną niepodległości jest czujność, stała gotowość do czynu dla dobra ogółu i realna siła bojowa.

(—)

Ziemia Kolbuszowska

2) Ludność powiatu kolbuszowskiego zajmuje się głównie rolnictwem (75% rolników), a tylko nieznaczna część ludności znajduje zatrudnienie w istniejących tartakach i młynach.

Przemysł związany z rolnictwem reprezentują w powiecie dwie gorzelnie i 11 młynów. Ponadto istnieją tartaki, cegielnie, betoniarńia i kafłarnia. Wszystkie zakłady są niewielkie.

Dawniej istniały dość liczne tu huty szkła, jedna z największych była w Niwiskach, wszystkie upadły z powodu zagranicznej konkurencji i z braku komunikacji kolejowej. Zostały jednak ślady hut w nazwach miejscowości, a więc: Huta komorowska, Huta przedborska, Hucisko, Hucina i Poreby huciskie.

Wyrabiano tu meble, które pod względem artystycznym dorównywały meblom gdańskim, a nawet wyrobiły sobie miejsce w Muzeum Ks. Czartoryskich w Krakowie.

Wyroby tokarskie, owe słynne „maszynki kolbuszowskie” rozchodziły się po całej Polsce, a nawet docierały do krajów ościennych.

W ostatnich latach daje się zauważyć znaczny rozwój koszykarstwa i wyroby

te znajdują chętnych nabywców w Rudniku, stamtąd idą na cały świat.

Ziemia kolbuszowska kryje w sobie pod względem geologicznym różne części mineralne i których jednak ze względu na nisko-procentowy skład nie oplaca się eksploatować.

Znajdują się więc: lignit, złoża rudy i węgla brunatnego.

Nazwy miejscowości jak Ruda, Dymarka, Poreby dymarskie wskazują na obecność rudy, względnie jej wytopienie. Powiat kolbuszowski posiada też dość bogate pokłady szutru, największe w okolicy Majdanu.

Koszta utrzymania w powiecie kolbuszowskim są dość wysokie, a to ze względu na brak łatwej i taniej komunikacji t o w a r o w e j między powiatem a większymi ośrodkami przemysłowymi i handlowymi.

Powiat kolbuszowski należy do tych nielicznych powiatów w Polsce, które nie posiadają ani jednego kilometra kolei żelaznej.

Posiada około osiem przedsiębiorstw autobusowych.

d. c. n.

(—)

O stosunek młodzieży do Piłsudskiego

Żyjemy — nie od dziś zresztą — w epoce, której manja mierzenia i oceniania ludzi według wywieńszek politycznych uchodzi za zjawisko zupełnie normalne i naturalne. Przed bojowym sztandarem stronnictwa, który każdy zorientowany czy mało zorientowany obywatel obnosi na ustach, pierzcha niejednokrotnie żywy czer prawdziwie pięknych zdarzeń czy postaci, ginący w ogólnym zakłamaniu.

Jednostki wielkie stają się symbolami i w tej roli znane są szerokim masom. Rzadko kto pomyśli o tem, że poza symbolem kryje się człowiek żywy, któremu niebardzo wygodnie w partyjnej skorupie.

Jeżeli wobec tego faktu tak jaskrawego w społeczeństwie starszym, stajemy prawie zupełnie bezradni, nie wolno nam stać z założonymi rękoma wobec podobnego reagowania na życie przez młodzież w wieku szkolnym. Nie wolno gruntu świeżego i bardzo wsiąkliwego zaśmiecać papierkami, na których — zamiast treści wewnętrznej umieszczono wyswiechtaną etykietę.

Często zapominamy o tem, że usuwając młodzież — słusznie — od życia politycznego, nie nasycamy wzajemnie za to jej wrodzonej ciekawości niczem i zastawiamy ją na pastwę samodzielnego podejrzliwych domysłów, podsłuchiwanie zacietrzewionych starszych i na źer dzienników, orjentujących jednostronnie, a często złośliwie. Taka robótca atmosfera tłumi wielostronność zainteresowań dziecka, tak cenną i tak godną pielęgnacji.

Szkodliwe skutki takich metod obserwujemy często w ustosunkowaniu się młodzieży do postaci Józefa Piłsudskiego, o którym naogół mówi się w szkole albo (powiedzmy szczerze) cicho i jakoś z zażenowaniem, albo — uroczysto i oficjalnie w postawie na „bacność” przed portretem pierwszego Marszałka Polski. Oba stanowiska zaprzeczają człowieka żywego, z bogactwem rysów fizycznych i psychicznych, usuwają w cień jedną z najbardziej interesujących i frapujących postaci.

Rachwałówna Felicja

Współdziałanie domu i szkoły w wykształceniu przyrodnictwem młodzieży.

2) W metodach swoich kroczą już swoją drogą, a nie zapożyczoną, jak to niedawno było w filologii klasycznej, wskutek czego nauka opierała się na wykuciu przez młodzież pewnego zasobu wiadomości przyrodniczych napamięć z książki lub wzmówieniu w ucznia przez nauczyciela pewnych pojęć przyrodniczych, które

nadal miały pozostać dla niego mało znane i niedostępne. Dzisiaj to uległo zmianie. Nauka przyrody jest ściśle doświadczalna, oparta na bezpośrednim zetknięciu się z przyrodą, z samym życiem. Ten nowy kierunek w nauczaniu przyrody mało jeszcze jest znany starszemu pokoleniu i w tem tkwi jedna z przyczyn wzajemnych nieporozumień szkoły a domu.

Często rodzice żalą się, że nauczyciel pyta o rzeczy, których w książce niema, albo że wymaga takich rzeczy, o których zupełnie w klasie nie mówił. Nie chcą zrozumieć, że to jest celowo robione, aby nie tylko ćwiczyć pamięć przez poda-

wanie pewnego resortu wiadomości, ale rozwinąć inne zdolności umysłowe jak np. spostrzegawczość umiętność samodzielnego opisywania itp. bez poprzedniego przeczytania o tem z książki lub wysłuchania wykładu.

Często słyszy się zapewnienia rodziców, że syn lub córka tyle czasu ślęczy nad książką, a wyniki są niedostateczne. Oczywiście najczęściej otrzymuje odpowiedź, aby dziecko mniej się uczyło, a rezultaty byłyby lepsze. Otóż tutaj dom powinien rozumieć, że nauk przyrodniczych nie z książki, ale z otaczającej przyrody uczyć się należy. Cdn.

A przecież, kto zna młodzież, ten nie zaprzeczy, że potrafi ona zająć się bohaterem literackim czy narodowym tem intensywniej, im bliższy — zwykle dzięki wychowawcy — potrafi nawiązać kontakt wewnętrzny między tym bohaterem a sobą. Na owej zdobytej platformie porozumienia psychicznego z postacią interesującą nikną niejasności, a bohater, zrzuciwszy brązową polewą, staje się człowiekiem. A o to chodzi.

Jeżeli metoda taka nie zawodzi prawie nigdy, gdy przedmiotem rozważań są jednostki nawet niezbyt rozrosłe psychicznie, to nie zawiedzie z pewnością w stosunku do Piłsudskiego. Pomimo nurtu współczesności, w którym (i to jest przejaw bardzo pozytywny) czuje się młodzież dobrze, jest w każdej psychice dziecięcej i młodzieńczej kącik romantyczny, bez którego człowiek nie byłby młodym. Romantyczna sylwetka Piłsudskiego znajdzie w tym kąciku należyte zrozumienie.

Bo nikt może w życiu polskim nowoczesnym nie zrealizował skrajnych niemal postulatów romantyzmu w tym stopniu, co zakonspirowany student litewski, wiezień magdeburski, czy wielki samotnik z Sulejówka.

Nie mniej niż samotnicza tajemniczość przemawia do dzieci niespożyta, twórcza młodość Piłsudskiego, ta młodość, która najpierw „zaburzyła pierś jeszcze niezbrojną”, a potem — pomimo ciężkich doświadczeń — przejawiała się po każdym przeżyciu zawsze tak samo mocno, świeża i twórcza.

Jeżeli fanatyków polityki nie stać na ludzki osąd Piłsudskiego, niech przynajmniej wychowawcy, którzy są powołani do prostowania ścieżek młodego pokolenia, podają mu go tak, ażeby Piłsudski-człowiek stał się młodzieży bliski i ażeby — jak wspaniały okaz twórczej woli i młodego temperamentu — był przykładem na życie.

Solenizant dzisiejszy jest postacią pełną poezji, a więc musi przemówić jak poezja — wprost, a nie za pośrednictwem frazesu. Młodzież współczesna na frazes nie poleci. Chce prawdy, którą jej dać musimy.

Jeżeli dziś, w dniu imienin Piłsudskiego każdy z młodych pomyśli o nim szczerze i po ludzku, kto wie czy nie odczuje on tego radośnie i czy, zamysłony nad jakimś zagadnieniem, nie rozjaśni na chwilę stalowego wejrzenia szarych oczu i brwi krzaczastych nie rozsunie w pogodnej beztróżce..?

Tylko umiejmy go zbliżyć do młodzieży!

p.

Zakład fryzjerski Stanisława Dudzińskiego

b. współpracownika firmy „Reze” w Zakopanem
w Kolbuszowej, ul. Piłsudskiego

wykonuje wszelkie prace w zakresie fryzjerstwa wchodzące, po cenach konkurencyjnych.

Obsługa fachowa i szybka.

Poleca się łaskawym względem P. T. Klienteli.

Nowa karta rozwoju strażactwa

Dzień 28 listopada 1933 r. zapisał się złotymi głościami w historii strażactwa pożarnego w Polsce, albowiem w tym dniu Rada Ministrów uznała zrzeszone strażactwo jako stowarzyszenie wyższej użyteczności. Odtąd strażactwo tworzyć będzie jedną, zwartą organizację, pod nazwą Związek Straży Poż. R. P. Związki wojewódzkie i pow. stają się organami tego Związku, pod zmienioną nazwą okręgów wojewódzkich i oddziałów powiatowych.

W związku z zaprowadzeniem nowego statutu ulega Powiatowy Związek S. P. reorganizacji, przyjmując nazwę Oddziału powiatowego Z. S. P. w Kolbuszowej.

Zaznacza się, że pracami organizacyjno-wyszkoleniowymi będzie kierował instruktor poż. p. Majerowicz A. z siedzibą w Rzeszowie, który będzie do naszego powiatu dojeżdżał.

v.

Kilka uwag o hodowli bydła

(Drugi ciąg dalszy)

Niezależnie więc od jałowej paszy, na chudy wygląd naszych zwierząt domowych składa się brak czynników bardzo ważnych, jakimi są: czyste powietrze w stajni, światło i czystość samego zwierzęcia. Stajnie nasze przeważnie nie mają okien, albo okienka tak małe, że ilość światła, jaka się przez nie do wnętrza dostaje jest niedostateczna. W bardzo wielu wypadkach zauważyć można, że i to małe okienko „przezorna” gospościa szczelnie zatyka przed zimą, by broń Boże już nic tam światelka się nie dostało. Czemu więc jest światło dla życia i zdrowia każdej istoty na świecie, to niech posłuży łatwo wpadający w oko przykład na roślinach. Jeżeli odmówimy roślinie światła, przez postawienie jej naprzykład w piwnicy, wówczas roślina wydłuży się nieproporcjonalnie, traci wygląd zielony (bieleje) i wcześniej czy później ginie.

Jak roślina szuka światła to poznać łatwo na kwiatkach wazonkowych przy

oknie. Każdy kwiat rozwija się najbujniej w tym kierunku, skąd najwięcej otrzymuje światła potrzebnego do wytworzenia tzw. ciała zieleni. To samo dzieje się z człowiekiem przebywającym często w miejscu pozbawionem światła, cera jego staje się wtedy biała, anemiczna.

Zwierzę przecież jest także wrażliwe na brak tego czynnika, nie potrafi tylko tego powiedzieć, to całe szczęście, bo gorzej byłoby z takim „chlebodawcą”. Rada przeto krótka. Skończyć z budową stajen z jednym małym okienkiem, zaś w starych stajniach porobić okna tak duże, by w każdym kąciku było jasno. Łatwo wtedy wykonać obsługę, no i przedewszystkiem widzi się jak ta poczciwa krowka wygląda wesela czy smutna, czysta czy brudna. Co jeszcze? Mówiliśmy o czystości, która tak dużo pozostawia do życzenia, o ruchu potrzebnym zwierzęciu itp. aż z braku miejsca o tych czynnikach napiszemy znowu w następnym numerze.

C. d. n.

Dział prawniczy

W każdym numerze naszego pisma prowadzić będziemy dla naszych Czytelników dział porad prawnych zarówno z dziedziny sądownictwa, administracji jak i skarbowości, redagowany przez fachowców każdego działu, starając się skierować czytelnika na właściwą drogę, wyjaśnić trudniejszy przepis ustawy, wskazać sposób postępowania. W tym celu każdy z naszych czytelników, chcąc skorzystać z działu porad prawnych, winien z całą dokładnością i ze szczegółami opisać dotyczący wypadek, który dla niego wymaga wyjaśnienia i pismo takie przelać do redakcji „Wiadomości Kolbuszowskich”. Zapytania wymagające dłuższych wyjaśnień znajdują odpowiedź, nie w dziale porad prawnych, lecz w odrębnym artykule, omawiającym obszernie poruszoną kwestję.

Urząd pocztowo-telegraficzny w Kolbuszowej

Zawiadomiam, że książeczki oszczędnościowe celem dopisania odsetek należy osobiście złożyć w urzędzie lub agencji pocztowej, które wysyłać będą do Centrali P. K. O. w Warszawie, według kolejności numerów książeczek.

Dla książeczek:
od № 800.000 do 999.999 bez lit | w mies. marcu
od № 1 do 99.999 C | „ kwietniu
od № 100.000C do 299.999 C | „ maju
od № 300.000C do 499.999 C | „ czerwcu
od № 500.000C do 699.999 C

Pocztowa Kasa Oszczędności osobnych zawiadomień wysyłać nie będzie.

**Pracownia obuwia
wszelkiego rodzaju
Florjana Markusiewicza
przy ul. Krzywej 13.
przyjmuje wszelkie roboty w zakresie
ten wchodzące po cenach przystępnych**

Co słycać w świecie

Spoczywająca od dłuższego czasu kwestja konwencji rozbrojenkowej, została ostatnio znowu poruszona przez Angiję, która wystosowała odpowiednie memorandum do rządu francuskiego.

Eventualna konwencja nie miałaby już obecnie zamierzonego pierwotnie charakteru ogólnego rozbrojenia, lecz ograniczenia dalszych zbrojeń przy równoczesnych koncesjach na rzecz Niemiec w dziedzinie zbrojeń obronnych.

Mussolini zorganizował spotkanie się w Rzymie premiera węgierskiego Gömbösa i kanclerza austriackiego Dolfusa.

Jest to dalszy ciąg polityki włoskiej dążącej do utrwalenia swoich wpływów na państwa reprezentowane przez powyższych mężów stanu.

Nie jest wykluczone, że w tym samym czasie odwiedzi Rzym wice-kanclerz Niemiec von Papen.

W Hiszpanji wre rewolucja. Cały kraj objęty jest strajkami generalnymi.

Również w Estonji miały miejsce zamieszki, które zostały uśmierzone, niemniej jednak wprowadzony został w całym kraju stan wyjątkowy.

Trwająca od prawie 10 lat, wojna celna między Polską a Niemcami, została zniesiona.

W ubiegłym tygodniu odbyły się wybory municypalne w Londynie.

Wybory te dały niespodziewane zwycięstwo socjalistycznej partji Labour Party, która uzyskała absolutną większość mandatów.

Pamiętaj Obywatelu!

Je przeglądem życia naszego powiatu są „Wiadomości Kolbuszowskie” czytaj rozpowszechniaj jedną prenumeratorem i włączaj prenumeratę do Kom. Kasy Oszczędności na konto P. K. O. 407.460.

Uczyń to zaraz!

OBUWIE
męskie, damskie i dziecięce
według najnowszych fasonów
z pierwszorzędných fabryk krajowych
na nadchodzący sezon wiosenny i letni
— poleca —
po cenach bardzo przystępnych
F-a ELJASZ SÜSSKIND
KOLBUSZOWA, RYNEK 5.
Konto P. K. O. 412.778.

Kiedaktor naczelny Stanisław Przybyto.

Redakcja za terminowy druk nie odpowiada, rękopisów nie zwraca i listów bezimiennych nie przyjmuje.

KRONIKA

Program Obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego. Komitet obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego ułożył program uroczystości:

Dnia 18 marca:

Godz. 19 „capstrzyk”.

Dnia 19 marca:

Pobudka.

Godz. 9 rano nabożeństwo w kościele i synagodze.

Godz. 10 defilada przed Starostwem.

Godz. 10.30 Poranek w Sokole.

Godz. 19.30 przedstawienie.

Ceny ziemiopłodów. W ubiegłym tygodniu plecono w Kolbuszowej za 100 kg w hurcie: żyto 13 — 13.50; pszenica 20 — 20.50; jęczmień 12; owies 10—10.50; mąka pszeniczna 40 proc. — 47, mąka żytnia 50 proc. — 23.

Ceny nabiału. Mleko 15—25 gr. za 1 litr; masło 2.50—3.50 za 1 kg. ser 30—60 gr. za 1 kg.; jaja 4 gr. za szt.

Od Redakcji!

Porad z zakresu weterynaryjnego udzielać się będzie prenumeratorem przez odpowiedzi w Wiadomościach kolbuszowskich.

Ceny mięsa. Cielece 75—80 gr. za 1 kg; wołowe 85—90 gr; wieprzowe 1—1.20 sadło 2—2.20 zł.; smalec 2—2.40 zł za 1 kg

Włamanie do Składnicy Kółek Roln. w Kolbuszowej. W ub. wtorek, szajka włamywaczy urządziła wyprawę na Składnicę Kółek Rolniczych w Kolbuszowej. Złodzieje wybili otwór w ścianie, przez który dostali się do sklepu — zabierając tytoń i inne towary za 200 zł.

Samobójstwo. Dnia 5 marca b.m. o godzinie 13 w Kolbuszowej, przy ulicy Marszałka Piłsudskiego, popełnił samobójstwo, w swem mieszkaniu, przet powieszenie się, Jan Kaczanowski. Zewezwany lekarz Jan Kuchta, po zbadaniu denata, stwierdził zgon. Przyczyną samobójstwa była nieuleczalna choroba oraz brak środków do życia.

Włamanie. W piątek ub. tygodnia, również szajka włamywaczy, okradła sklep Kółka Roln. w Weryni na kwotę 80 zł.

Odgłosy majdąnszczyzny. Młodzież zgłasza się o zorganizowanie Kół Młodzieży Ludowej. — Należałoby im ułatwić te dobre chęci.

W najbliższym czasie przystąpi gmina Kolbuszowa Dolna do budowy drogi przez wieś i meljoracji potoku.

Donoszą z Woli Raniżowskiej, że na terenie tej gminy powtarzają się perjodyczne kradzieże różnych plodów rolniczych, a nawet skradziono 12 śrub z nowo wybudowanego mostu. Byłoby pożądanem, aby w tej gminie liczącej ponad 3.500 mieszkańców ustanowiono P. P.

Z ruchu towarzystw w Kolbuszowej.

Zarząd gimnazjum w Kolbuszowej na onegdajszym posiedzeniu zredukował swój budżet, celem zrównoważenia tegoż. Postanowiono ściągnąć zaległe opłaty szkolne w kwocie około 3.000 zł.

Doroczne Walne Zgromadzenie Kasy Urzędniczej w Kolbuszowej wybrało nowy zarząd. Prezesem został p. radca Kielbiński. Między innymi uchwałami postanowiono odstąpić bezinteresownie na Oświatę pozaszkolną czasopisma.

Dnia 11 b. m. Walne Zgromadzenie T. S. L. wybrało nowy Zarząd z prezesem p. Stanisławem Przybyłą.

Na zebraniu organizacyjnym II, Oddziału Związku Strzeleckiego w Kolbuszowej, odbytem w dniu 11 lutego br., uchwalono wyrazić na ręce Przedstawiciela Rządu Pana Starosty Mgr. Sienkiewicza, hołd twórcom nowej konstytucji, uchwalonej przez Sejm w dniu 26 stycznia 1934.

Krażą pogłoski, że zastępca starosty p. Micher, został przeniesiony na inne miejsce służbowe. Oby te pogłoski były fałszywe.

Rada Powiatowa uchwaliła 16 b. m. budżet na rok 1934/5 w dochodach i wydatkach na kwotę 154.000 zł.

Fundusz pracy przyznał dla powiatu kolbuszowskiego długoterminową pożyczkę na zwalczanie bezrobocia w kwocie 40.000 zł., na roboty drogowe 20.000 zł., na meljoracje rolne i podniesienie rolnictwa 20.000.

Humor

W sądzie.

Sędzia: Pańska teściowa oskarża tu pana, że dałeś jej truciznę.

Zięć: To kłamstwo! Lecz aby się przekonać, że mówię prawdę może przedświety sąd raczy zarządzić — sekcję?

Rada.

— Pani droga, niech pani poradzi. Miałam sześć córek, dwie wyszły za mąż, zostały mi cztery. Co z nimi zrobić?

— Ogłosić wyprzedaż resztek niżej ceny kosztu...

Reklama jest dźwignią handlu i przemysłu!
Ogłaszaj się w „Wiadomościach Kolb.”

Redaktor odpowiedzialny Wincenty Bogaczewicz.

Drukarnia E. Haara w Kolbuszowej.